

Skamieniali – Trzeci Wymiar

To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni
Ślepi i niemi, bo zagubieni w beznadziei
Zamurowani w scenerii miejskich arterii
Niczym w celi
Przy czym zamiast przyczyn
Widzą tylko cień na ścianie, a nie
To co jest na pierwszym planie
Panowie, Panie skamieniali cali
Sami w sobie zakłamani
Popatrz na nich
Eliminowani zanim
W ogóle na nich wypadnie dokładnie
Jeżeli telewizyjny szum
Dla ciebie człowieku jest jak vademecum
W ręku pilot i żyjesz tą chwilą
Bo te chwile życie ci umiła to
Jesteś jedną z miliona osób
Które mówią, że to na życie sposób jest
A wiesz jak jest Ty jesteś więźniem fotela
Zdominowała cię nie jedna telenowela
Twój pokój to cela

Odosobniony archipelag
Ukryta kamera
Ty w roli frajera
Wiedz to
Jesteś jak fikcja
Bezsens to twoja misja
Czy kiedykolwiek widziałeś świat z bliska
Czy to błysk na ekranie
Serce jak kamień
Mózg już dawno na dywanie
To wszystko w tym programie
Kończymy nadawanie
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni
Skamieniali jak dinozaury
Nie widzą prawdy
Zapatrzeni w czarną skrzynkę
Obserwują pod progami
Między telenowelami, a kolejnymi faktami
Mają przed oczami broń silniejszą niż dynamit
Non stop zachwyty
Śmiech
Panika
Strach lub podziw
Obserwują co, gdzie, kiedy
Matka ziemia nam nie spłodzi

Chcą się godzić
Za plecami wojny i terroryzm
Na Wiejskiej rozmyślają
Jak tu życie nam osłodzić
Ubezważnowolnić
No i zakuć w dyby
I niech władza absolutna
Zapewnia nam dobry byt
Hajs i wtyki
To dziś główne tryby polityki
Afery a'la Rywin do kieszeni bokiem wpływy
Politycy
Grają swoje oskarowe role
Przy nich Halle Berry obdarują
Tylko złotym globem
To szklana pułapka
Oczy niebieskie od telewizorów
Szklana pułapka
Wypchane mózgi przekazem spod progu
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił, to tylko oni
To tylko on
Czytelnik, który nie spostrzegłby
Powyrywanych stron
Ślepy na postęp
To tylko on, oni
Ci którzy są zdominowani negatywnymi myślami

Wierzą, że świat kręci się dla nich
Pozwolili by latami odpływały ambicje i plany
A cztery ściany stemperowały temperamenty
Biorąc fikcje za autentyk
Kiedyś to wilki
Dziś po prostu sępy
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni
To tylko oni żyjący w monotonii
Oni
To tylko oni i nic nie zostanie po nich
Oni
Każdy kolejny to anonim
To tylko oni
Brak celu oczy im przesłonił
To tylko oni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych